

Księga Malachiasza

Rozdział 1

1. Brzemie słowa PANskiego do Izraela, w ręce Malachiasza. 2. Umiłowałem was, mówi JAHWE. I rzekliście: W czymżeś nas umiłował? Izali Ezaw nie był brat Jakobowi? mówi PAn, a umiłowałem Jakoba, 3. a Ezaw miałem w nienawiści. I położyłem góry jego spustoszeniem, a dziedzictwo jego pustynią smoków. 4. A jeśli rzecze Idumea: Jesteśmy skażeni, ale wróciwszy się zbudujemy, co jest zepsowano, to mówi JAHWE zastępów: Ci budować będą, a ja rozwalę. I nazowią je granicami niebożności, i ludem, na który się rozgniewał JAHWE aż na wieki. 5. I oczy wasze oglądają, i wy rzeciecie: Niech będzie uwielbion PAn nad granicą Izrael! 6. Syn ma w uczciwości ojca, a sługa pana swego: jeśli tedy ojciec ja jestem, gdzież jest cześć moja? A jeśli ja Pan, gdzież jest bojaźń moja? mówi PAn zastępów do was, o kapłani, którzy gardzicie imieniem moim. I rzekliście: W czymżeśmy wzgardzili imię twoje? 7. Ofiarujecie na ołtarzu moim chleb zmazany, a mówicie: Czymżeśmy cię zmazali? Tym, że mówicie: Stół PAński wzgardzon jest. 8. Jeśli ofiarujecie ślepe na ofiarę, aza nie źle jest? I jeśli ofiarujecie chore i chore, aza nie źle jest? Ofiaruj to księżęciu twemu, jeśli mu się podoba abo jeśli przyjmie oblicze twoje! mówi JAHWE zastępów. 9. A teraz błagajcie oblicze Boże, żeby się śmiłował nad wami (bo z ręki waszej zstało się to), jeśli jako przyjmie oblicza wasze, mówi JAHWE zastępów. 10. Kto jest między wami, który by zamykał wrota i zapalał na ołtarzu moim darmo? Nie mam chęci do was, mówi JAHWE zastępów, i daru nie przyjmę z ręki waszej. 11. Bo od wschodu aż do zachodu wielkie jest imię moje między narody, a na każdym miejscu poświęcają i ofiarują imieniowi memu ofiarę czystą: bo wielkie jest imię moje między narody - mówi JAHWE zastępów. 12. A wy splugawiliście je tym, co mówicie: Stół PANski splugawion jest i co nań kładą wzgardzone jest z ogniem, który je pożera. 13. I rzekliście: Oto z roboty, i zdmuchnęliśmy je, mówi JAHWE zastępów, a wnieśliście z wydartków chore i chore i wnieśliście dar. Izali ji przyjmę z ręki waszej? mówi JAHWE. 14. Przekłety zdradliwy, który ma w trzodzie swojej samca, a uczyniwszy ślub, ofiaruje ułomne PANu. Bom ja król wielki, mówi JAHWE zastępów, a imię moje straszne między narody.

Rozdział 2

1. A teraz do was to przykazanie, o kapłani! 2. Jeśli nie będziecie chcieć słuchać a jeśli nie będziecie chcieć kłaść na serce, abyście dali chwałę imieniowi memu, mówi JAHWE zastępów, puszcę na was niedostatek i przeklinać będę błogosławieństwa wasze, i przeklnę je, iżście nie położyli na serca. 3. Oto ja rzucę wam łopatkę i zaproszę na twarzy wasze łajnem uroczystych świąt waszych, i nie puści się was. 4. A doznacie, że posłałem do was to rozkazanie, żeby było przymierze moje z Lewi, mówi JAHWE zastępów. 5. Przymierze moje było z nim żywota i pokoju i dałem mu bojaźń, i bał się mnie, i lękał się od oblicza imienia mego. 6. zakon prawdy był w ustach jego, a nieprawość nie znalazła się w wargach jego,

w pokoju a w prawości chodził ze mną a mnogie odwiódł od nieprawości. **7.** Bo wargi kapłańskie będą strzec umiejętności i zakonu pytać będą z ust jego, ponieważ Aniołem JAHWE zastępów jest. **8.** Aleście wy zstąpili z drogi i zgorszyliście wielu w zakonie, skaziliście przymierze Lewi, mówi JAHWE zastępów. **9.** Przetoż i ja uczyniłem was wzgardzone i poniżone wszem narodom: tak jakoście nie strzegli dróg moich, a mieliście wzgląd na osobę w zakonie. **10.** Izali nie jeden otec wszystkich nas? Izali nie jeden Bóg stworzył nas? Czemuż tedy gardzi każdy z nas bratem swoim, gwałcąc przymierze ojców naszych? **11.** Przesąpił Juda a obrzydłość zstała się w Izraelu i w Jeruzalem, bo splugawił Juda poświęcenie PANskie, które umiłował, i miał córkę boga cudzego. **12.** Zatraci JAHWE męża, który by to uczynił, mistrza i ucznia, z przybytków Jakob, i ofiarującego dar JAHWE zastępów. **13.** I toście jeszcze uczynili: pokrywaliście łzami ołtarz PANski, płaczem i wrzaskiem tak, że nie wejrzę więcej na ofiarę ani przyjmę co ublagającego z ręki waszej. **14.** I rzekliście: Dla której przyczyny? Bo JAHWE oświadczył między tobą i żoną młodości twojej, którąś ty wzgardził: a ta ucześniczką twoją i żoną przymierza twego. **15.** Izali nie jeden uczynił, a ostatek ducha jego jest? A czegoż jeden szuka, jedno nasienia Bożego? A tak strzeżcie ducha waszego, a żony młodości twej nie wzgardzaj. **16.** Gdy nienawidzieć będziesz, opuść, mówi JAHWE Bóg Izraelski, a okryje nieprawość odzienie jego, mówi JAHWE zastępów. Strzeżcie ducha waszego, a nie wzgardzajcie. **17.** Zadaliście pracę JAHWE mowami waszemi; i rzekliście: W czymżeśmy mu pracę zadali? W tym, że mówicie: Wszelki, który złe czyni, dobry jest w oczach PANskich i tacy mu się podobają; abo więc gdzie jest Bóg sądu?

Rozdział 3

1. Oto ja posyłam Anjoła mojego, a nagotuje drogę przed obliczem moim. A zarazem przydzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anjoł przymierza, którego wy chcecie. Oto idzie, mówi JAHWE zastępów, **2.** a kto będzie mógł myślą ogarnąć dzień przyszcia jego a kto się ostoi na widzenie jego? Bo on jako ogień zlewający i jako ziele farbierskie. **3.** A usiedzie wypalając i wyczyściasz srebro, i wyczyści syny Lewi, i przecedzi je jako złoto i jako srebro, i będą JAHWE ofiarować w sprawiedliwości. **4.** I spodoba się JAHWE ofiara Judy i Jeruzalem, jako dni wieku i jako dawne lata. **5.** I przystąpię do was w sądzie, a będę świadkiem prędkim czarownikom i cudzołożnikom, i krzywoprzysięzcom, i którzy krzywdzą zapłatę najemnika, wdów i sierot, i ściskają cudzoziemca, a nie bali się mnie, mówi JAHWE zastępów. **6.** Bom ja JAHWE, a nie odmieniam się, a wy, synowie Jakobowi, nie jesteście wyniszczeni. **7.** Bo ode dni ojców waszych odstąpiliście od praw moich, a nie strzeegliście. Wróćcie się do mnie, a wrócę się do was, mówi JAHWE zastępów. I rzekliście: W czymże się wrócimy? **8.** Jeśli skole człowiek Boga, że wy mnie kolecie? I rzekliście: W czymże cię kolemy? W dziesięcinach i w pierwocinach. **9.** A w niedostatku wy przekłęci jesteście, a wy mnie kolecie, narodzie wszytek. **10.** Wnoście wszystkie dziesięciny do gumna, a niech będzie żywność w domu moim, a doznajcie mię w tym, mówi JAHWE: Jeśli wam nie otworzę upustów niebieskich a nie wyleję na was

błogosławieństwa aż do obfitości. **11.** I złąję dla was pożerającego, i nie popsuje owocu ziemie waszej, i nie będzie winnica niepłodna na polu, mówi JAHWE zastępów. **12.** I będę was błogosławionymi nazywać wszyscy narodowie, bo wy będziecie ziemią pożądaną, mówi JAHWE zastępów. **13.** Zmogły się na mię słowa wasze, mówi JAHWE. **14.** I rzekliście: Cóżemy mówili przeciwko tobie? Mówiliście: Marny jest, który Bogu służy, a co za pożytek, żeśmy strzegli przykazania jego, a iżeśmy chodzili smętni przed JAHWE zastępów? **15.** Przetoż teraz błogosławione zwiemy harde, bo zbudowani są czyniący niebożność, i kusili Boga, a zachowani są. **16.** Tedy mówili, którzy się boją JAHWE, każdy z bliźnim swoim. I pilnował JAHWE a usłyszał, i napisano księgę pamiątki przed nim bojącym się JAHWE i myślącym o imieniu jego. **17.** I będę mi, mówi JAHWE zastępów, dnia, w który ja uczynię, własnością, i będę im folgował, jako folguje mąż synowi swemu, który służy jemu. **18.** I nawróćcie się a ujźrzycie, co za różność jest między sprawiedliwym a niebożnym, i między służącym Bogu, a nie służącym jemu.

Rozdział 4

1. Bo oto dzień przydzie pałający jako piec, a będę wszyscy pyszni i wszyscy czyniący niebożność słomą. I zapali je dzień, który przydzie, mówi JAHWE zastępów, który nie zostawi im korzenia i gałązki. **2.** I wznidzie wam bojącym się imienia mego słońce sprawiedliwości i zdrowie na skrzydłach jego, i wynidziecie, i skakać będziecie jako cielcy z stada. **3.** I podepciecie niebożne, gdy będę popiołem pod stopą nóg waszych, w dzień, w który ja czynię, mówi JAHWE zastępów. **4.** Pamiętajcie na zakon Mojżesza, sługi mego, którym mu rozkazał na Horeb do wszego Izraela, rozkazania i sądy! **5.** Oto ja pošlę wam Eliasza proroka, pierwszej niżli przydzie dzień PANski, wielki a straszny. **6.** I nawróci serce ojców ku synom, a serce synów ku ojcom ich, abych snadź nie przyszedł a nie skarał ziemie wytraceniem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.